

ZADANIA HYDROGEOLOGII W POLSCE

○ D roku 1945, kiedy charakterystyczną cechą polskiego krajobrazu były ruiny, popioły i zgłiszcza, budowaliśmy olbrzymim nakładem sił i środków nowe życie. Wymagało to od nas dużych ofiar z osobistych wygod i przyjemności, jednak świadomość konieczności nadrobienia wiekowego zacofania pchała społeczeństwo polskie do coraz większych wysiłków.

W wyniku wyteżonej pracy zmienił się ten krajobraz w sposób zasadniczy. Coraz częściej widzimy nowe trasy komunikacyjne i linie wysokiego napięcia, a na horyzontach dymiące kominy wielkich obiektów przemysłowych — bazy naszego rozwoju ekonomicznego z Nową Hutą na czele.

Osiągnięcia Polski Ludowej widzimy wszędzie. Nadzieja na przyszłość napawają nas tezy do dyskusji na II Zjazd PZPR przyjęte przez IX Plenum KC PZPR.

Tezy te dokonują z jednej strony podsumowania osiągnięć naszej dotychczasowej pracy, a z drugiej strony wskazują dalszą drogę rozwoju naszego kraju.

Geologii przypada zaszczytna rola w dziele budowy lepszego jutra.

Władze Polski Ludowej dają geologii do dyspozycji olbrzymie środki, o jakich nie mogła marzyć dawniej. Stale polepszające się warunki pracy zobowiązują nas do zdwojenia wysiłków; musimy podjąć i realizować hasło rzucone na I Naradzie Państwowej Służby Geologicznej: „geologowie stwórcie front robót produkcyjnych i inwestycyjnych!”

Całkowite zrealizowanie tych wytycznych wymaga od nas geologów zwrócenia szczególnej i bacznej uwagi na problemy związane z rozbudową polskiej bazy produkcyjnej — najważniejszego źródła podniesienia stopy życiowej mas pracujących, z czym wiąże się ściśle zagadnienie wody.

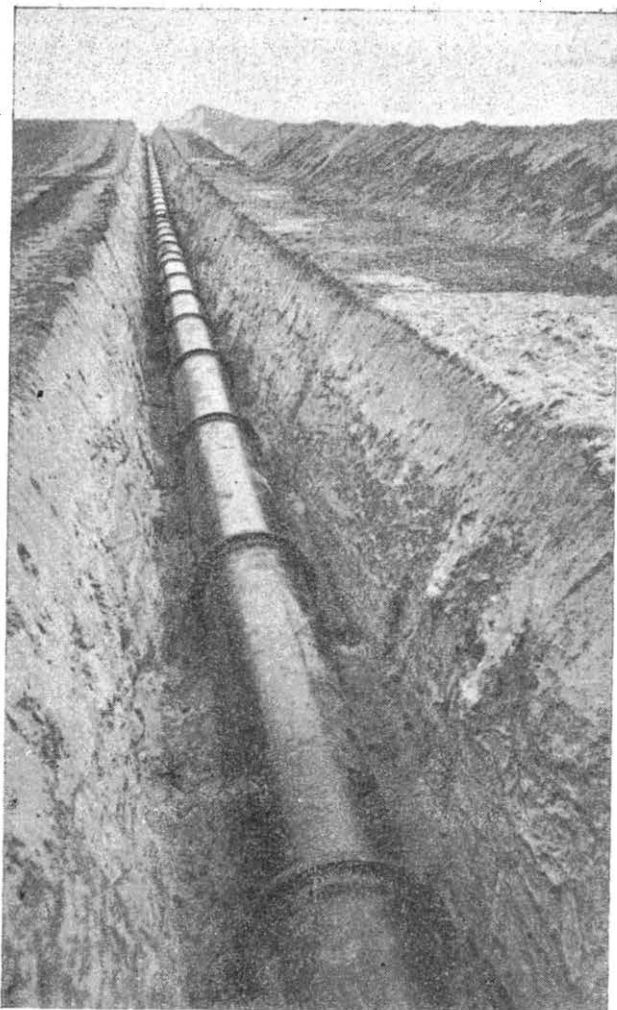
Barbarzyńska gospodarka kapitalistyczna doprowadziła do ogromnych strat w tej dziedzinie. Dziś rozbudowujący się w szybkim tempie przemysł, intensyfikacja rolnictwa oraz poprawa warunków bytowych zwiększają coraz bardziej zapotrzebowanie na wodę. Daje się odczuwać dotkliwy brak wody w niektórych ośrodkach. Musimy, i to jak najszybciej, wykonać szczegółową dokumentację, która pozwoli racjonalnie ująć wody gruntowe. Musimy badaniami hydrogeologicznymi całkowicie zabezpieczyć zapotrzebowanie na wodę.

Jednym z największych braków hydrogeologii, płynącym częściowo z przyczyn czysto obiektywnych, jest dostarczanie dokumentacji w opóźnionych terminach. Dokumentacja hydrogeologiczna powinna poprzedzać stadium projektowania obiektów przemysłowych. Dostarczanie dokumentacji w odpowiednim czasie umożliwi przeprowadzenie racjonalnej lokalizacji obiektu. Uzyskujemy w ten sposób znaczną oszczędność przez wyeliminowanie niekorzystnych sposobów ujęcia wody i dodatkowych badań hydrogeologicznych.

Oszczędności stąd płynące to zwiększenie dochodu narodowego, to zwiększenie dobrobytu mas pracujących.

Musimy w naszej pracy badawczej nawiązać jeszcze ściślejszy kontakt z projektantami, by plany prac stały się realne i uwzględniały wszystkie momenty, które łączą się z wymaganiami przemysłu. Tylko wtedy nasza praca spełni w zupełności swe zadanie.

Niestety, bardzo często się zdarza, że projektanci nie potrafią — z powodu zbyt szczupłych wiadomości z zakresu hydrogeologii — jasno i jednoznacznie sprecyzować swych wymagań, jak również hydrogeologowie zbyt mało są wprowadzeni w zagadnienia techniczne, by w pełni realizować żądania projektanta. Jest to następstwem oderwania się geologii od życia w okresie międzywojennym. Błąd ten możemy częściowo



Wodociąg Pilica — Łódź (Fot. CAF)

koniecznego opracowania generalnego. Badania Instytutu powinny iść w kierunku wykorzystania wszystkich wód triasowych i rzeki Przemszy. Z dotychczasowego doświadczenia wynika, że konferencje poza stwierdzeniem oplakanego stanu do samych badań nic nie wnoszą.

Na ostateczne rozwiązanie zaopatrzenia w wodę czekają mieszkańcy robotniczej Łodzi. Tezy IX Plenum przewidują realne kroki zmierzające do polepszenia warunków bytowych mas pracujących. Zaopatrzenie Łodzi w wodę pitną jest jednym z czołowych problemów polepszenia warunków bytowych jej mieszkańców i tu znajdujemy wdzięczne pole do pracy.

Na najbliższe lata powinno przewidzieć się ukończenie wykonania dokumentacji ciepłych wód Ozorkowa. Woda ta powinna jak najszybciej być wykorzystana do celów kąpieliskowych robotniczej Łodzi. Zaoszczędzimy w ten sposób tysiące ton węgla.

W Łodzi istnieje oprócz dotkliwego braku wody pitnej również znaczny niedobór wody przemysłowej. Dotychczasowe badania hydrogeologiczne wytyczyły plan ujęcia wód w rejonie Łodzi. Harmonogram prac hydrogeologicznych na przyszłe lata powinien uwzględnić zakończenie szczegółowego opracowania tego problemu. Należy wykonać dokładne obliczenie racjonalnego wykorzystania wód gruntowych, względem jakości wody do celów gospodarczych, a niedobór uzupełnić wodami Pilicy i wykorzystać obszary zawodnione poza obrębem Łodzi.

Powstaje tu zagadnienie wody przemysłowej w skali całego okręgu łódzkiego. Należy zlikwidować jednostkowe ujęcia wody przez poszczególne zakłady pracy, co wybitnie szkodliwie wpływa na gospodarkę wodną z jednej strony, z drugiej zaś podraża jej ujęcie przez niewłaściwe rozmieszczenie studzien.

wo naprawić poprzez artykuły o tematyce hydrogeologicznej w periodykach technicznych.

Na wielu odcinkach pracy o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej nie zostały zlikwidowane zaległości z okresu lat międzywojennych. Wysiłki wszystkich hydrogeologów w Polsce w latach 1954 i 55 powinny zlikwidować te zaniedbania.

Jednym z najbardziej palących i pilnych zagadnień hydrogeologicznych w świetle tez IX Plenum jest szybkie i wszechstronne opracowanie stosunków wodnych Górnego Śląska.

Dotychczasowe badania naświetliły zagadnienia wodne na Górnym Śląsku tylko w ogólnym zarysie. W najbliższych latach należy przystąpić wreszcie do badań szczegółowych i systematycznych. Skończyć powinniśmy w tym rejonie dorywcze w większości wypadków rejestracje stanu wód, a przystąpić do kompleksowego opracowania tego zagadnienia.

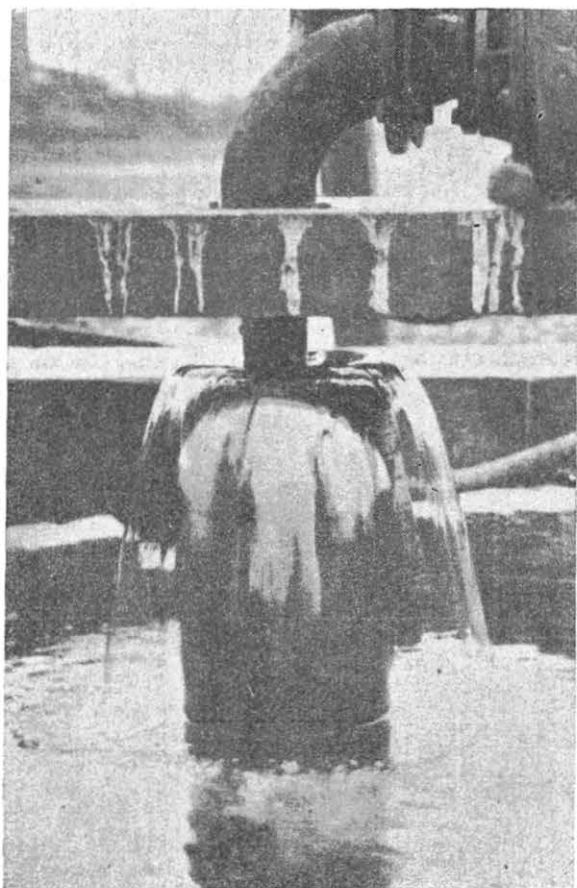
Badania Zakładu Hydrogeologii Instytutu Geologicznego ograniczały się w ostatnich latach do przypadkowego i nieskoordynowanego dozoru prac badawczych, z tego też powodu badania te nie mogą stanowić integralnej części



Próba nowego wodociągu (Fot. CAF)

Wreszcie dla całkowitego zaspokojenia zapotrzebowania ludności na wodę pitną powinno się zainstalować sieć wodociągową w całym mieście, aby w ten sposób zapewnić mieszkańcom stałe i racjonalne zaopatrzenie w tę wodę, którą już dzisiaj można dysponować.

Pałącą sprawą jest sporządzenie całkowitej dokumentacji odwodnienia niecki chrzanow-



Studnia z samoczynnym wypływem zbudowana w 1950 r.
(Fot. S. Zembrowski)

skiej i wykorzystanie tych wód do celów przemysłowych.

Zlikwidować powinniśmy zaniedbania i w innych rejonach Polski, które mają duże znaczenie gospodarcze i socjalne. Wymienić tu należy końcowe opracowanie okręgu krakowskiego, jak również odwodnienie niecki grodzieckiej, opracowanie ujęcia wody w rejonie Częstochowy oraz opracowanie stosunków wodnych dla kopalń węgla brunatnego.

Z ulic Wiślicy jak najszybciej zniknąć powinien beczkowóz dowożący do tej miejscowości brudną wodę z Nidy, służącą do celów konsumpcyjnych. W latach 1954—55 hydrogeologia powinna wyjaśnić na tym obszarze stosunki wodno-kredowych, które mogą stać się źródłem zaopatrzenia miejscowej ludności w wodę pitną.

Musimy również zwrócić szczególnie baczną uwagę na budownictwo osiedli robotniczych. W tym celu Zakład Hydrogeologii Instytutu Geo-

logicznego powinien nawiązać ścisłą współpracę ze służbą geologiczną Ministerstwa Budownictwa, Miast i Osiedli i Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Nie mogą w przyszłości zachodzić wypadki kosztownego poszukiwania i ujęcia wody dla osiedli robotniczych już po ich wybudowaniu, a nawet po oddaniu do użytku.

Dużego wysiłku od naszej kadry hydrogeologów wymagają poszukiwania wysokiej pod względem jakości wody do celów gospodarczych w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, szczególnie w tych, które opierają się przede wszystkim na gospodarce hodowlanej.

Na czoło wśród wspomnianych zadań wysuwa się sprawa wykonania mapy hydrogeologicznej kraju, która powinna stać się podstawą do wykonywania dokumentacji wszelkiego typu, szczególnie do planowania przestrzennego i do wstępnych opracowań projektów. Problem ten w skali państwowej jest dotychczas problemem otwartym i jego rozwiązanie wymaga bardzo odpowiedzialnej pracy. Ze względu na znikome doświadczenia w tej dziedzinie powinniśmy się oprzeć na wzorach hydrogeologii radzieckiej. W tym celu powinno się powołać zespół kilku hydrogeologów, którzy by zagadnienie to opracowali i przystąpili do wykonania wzorcowej próbnej mapy.

Z tego zestawienia, w którym podane zostały ogólnikowo najważniejsze i najbardziej palące problemy, wynika, że zadania, które przed nami stawia IX Plenum, są olbrzymie.

Wyciągnąć powinniśmy daleko idące wnioski z I Narady Państwowej Służby Geologicznej, kiedy to zostały szeroko omówione zagadnienia pracy zespołowej. Na naradzie przytoczono konkretne przykłady, z których nauka nie powinna i nie może pójść w las. Należy dokonać racjonalnego podziału prac między Instytut Geologiczny, zakłady naukowe na uczelniach i służby resortowe, by prace nie były dublowane, tak jak to się nieraz w przeszłości zdarzało. Prace nad ujęciem wód w rejonach, gdzie zagadnienie to wysuwa się na pierwszy plan, należy prowadzić według szczegółowego harmonogramu, który w przyszłości musi być zrealizowany bez względu na piętrzące się trudności. Podział prac ściśle według harmonogramu zlikwiduje nie tylko dublowanie prac, ale usunie rzadkie co prawda, lecz istniejące wypadki niezdrowej konkurencji naukowej, a całą energię naszej kadry tak jeszcze bardzo szczupłej skieruje na konkretne drogi pracy twórczej.

Zupełnie odrębne, ale jedno z najważniejszych zagadnień, które powinno być w najbliższej przyszłości ostatecznie rozwiązane, to zagadnienie kadr. Dużo się mówi i pisze, że kadra geologów jest zbyt szczupła, by sprostać wszystkim zadaniom. Tak, to prawda. Ale prawdą jest również, że istniejąca kadra hydrogeologów i personelu technicznego nie zawsze jest celowo i racjonalnie wykorzystywana. Nie trzeba chy-

ba dowodzić, że zła polityka kadrowa i niecałkowite wykorzystanie pracowników wpływa w skali ogólnopaństwowej na obniżenie wyników pracy. Na przykład oddlegowanie z Zakładu Hydrogeologii Instytutu Geologicznego około 15 pracowników i niewłaściwy przydział do pracy w służbach resortowych, oderwało tych ludzi od zagadnień, w których się specjalizowali, co niejednokrotnie uniemożliwiło im wykorzystanie swych umiejętności.

Największym błędem polityki kadrowej hydrogeologii była zupełna dowolność i przypadkowość w skierowywaniu pracowników do badań często o dużym znaczeniu gospodarczym, bez obciążenia ich odpowiedzialnością za stan opracowania.

Wielką i odpowiedzialną rolą w realizacji nowych zadań hydrogeologii na lata 1954—55 w świetle też IX Plenum przypada Centralnemu Urzędowi Geologii, który musi jeszcze wnikliwiej analizować trudności i błędy podległych mu służb hydrogeologicznych. W przyszłych latach powinna być wytoczona ostra i zdecydowana walka stale wzrastającemu biurokratyzmowi hamującemu w znacznym stopniu rozwój hydrogeologii. Administrację w służbach geologicznych musimy uświadomić o jej roli wykonawczej w stosunku do personelu naukowego. Centralny Urząd Geologii powinien wszystkimi stojącymi do jego dyspozycji środkami zabezpieczyć właściwe wykonanie zadań służb hydrogeologicznych i przyjść z daleko idącą pomocą w pokonywaniu tych trudności.

Ważnym orężem walki o zrealizowanie nowych zadań jest instruktaż o ujednoczeniu metod pracy. Zagadnienie to jest obecnie w centrum zainteresowań CUG i w najbliższej przyszłości każdy geolog otrzyma instruktaż o ujednoczonych metodach pracy. Obowiązkiem

każdego geologa będzie stosowanie się do tych metod, by wyniki prac wszystkich geologów były ze sobą porównywalne.

W zagadnieniach hydrogeologii w Polsce wysuwa się na pierwszy plan sprawa hydrogeologicznych zakładów naukowych. Musimy niestety z żalem przyznać, że hydrogeologia jako nauka u nas w Polsce prawie nie istnieje.

Zakład Hydrogeologii Instytutu Geologicznego boryka się z trudnościami kadrowymi i lokalowymi. Nie posiada również dostatecznego sprzętu naukowego ani pod względem ilości, ani jakości. Zakłady Hydrogeologii przy Uniwersytecie Warszawskim i Politechnice Gdańskiej są w stadium organizowania. Borykają się z tymi samymi trudnościami co Instytut Geologiczny i z tego powodu nie posiadają jeszcze dorobku naukowego. Na rynku księgarskim daje się odczuwać prawie zupełny brak fachowej literatury hydrogeologicznej.

Wysiłki Centralnego Urzędu Geologii i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego powinny iść w kierunku szybkiego uzupełnienia kadr i stworzenia dla nich warunków pracy naukowej. Korzystać tu powinniśmy z doświadczeń nauki radzieckiej, która w tak krótkim czasie zdobyła prymat w świecie.

Omawianie samych tylko dotychczasowych błędów naszej hydrogeologii nie znaczy wcale, że nie może się ona poszczycić dużymi osiągnięciami. Każdy obiektywny obserwator musi przyznać, że hydrogeologia potrafiła dać państwu wartościowe dokumentacje, że walczyła najczęściej zwycięsko z piętzącymi się trudnościami.

W świetle nowych zadań, jakie nas oczekują w przyszłych latach, staraliśmy się wymienić wszystkie niedociągnięcia dlatego, by je w przyszłości wspólnym wysiłkiem zlikwidować, by lepiej służyć słusznej sprawie.